VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Skarbu Państwa**
(nr 151)
z dnia 5 sierpnia 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Skarbu Państwa (nr 151)

5 sierpnia 2015 r.

Komisja Skarbu Państwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Tadeusza Aziewicza (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie informacji na temat aktualnego stanu i strategii rozwoju PGNiG SA,

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – na podstawie informacji Ministra Skarbu Państwa – wniosku Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość o przedstawienie na posiedzeniu Sejmu przez Prezesa Rady Ministrów „Informacji na temat planowanej sprzedaży pakietów akcji PZU SA, Polskiej Grupy Energetycznej SA oraz PKO Banku Polskiego SA".

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Chmielewski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa wraz ze współpracownikami, **Mariusz Zawisza** prezes Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Wiesław Kozioł** i **Iwona Kubaszewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Skarbu Państwa. Proszę o zajmowanie miejsc. Witam serdecznie wszystkich parlamentarzystów i zaproszonych gości z panem Wojciechem Chmielewskim podsekretarzem stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa. Szanowni państwo, w porządku dzisiejszego posiedzenia mamy dwa punkty. Pierwszy to rozpatrzenie informacji na temat aktualnego stanu i strategii rozwoju PGNiG SA. Przedstawia to pan minister skarbu państwa. Punkt drugi to rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – na podstawie informacji Ministra Skarbu Państwa – wniosku Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość o przedstawienie na posiedzeniu Sejmu przez prezesa Rady Ministrów „Informacji na temat planowanej sprzedaży pakietów akcji PZU SA, Polskiej Grupy Energetycznej SA oraz PKO Banku Polskiego SA". Czy są uwagi do porządku? Nie słyszę uwag.

Stwierdzam przyjęcie porządku. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stosownej informacji. Witam także serdecznie pana prezesa PGNiG Mariusza Zawiszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Wojciech Chmielewski:

Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, szanowni państwo, w części dotyczącej Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa pozwolę sobie przedstawić informację na temat aktualnego stanu i strategii rozwoju spółki. Przypomnę, że PGNiG jest największą spółką działającą na polskim rynku poszukiwania, wydobycia i obrotu gazem ziemnym. Jednocześnie jest niekwestionowanym liderem w produkcji gazu ziemnego oraz ropy naftowej w Polsce. Jest również aktywnym graczem na rynku wydobycia gazu ziemnego i ropy naftowej w Norwegii. Spółka jest głównym importerem gazu do Polski. Importuje ok. 11 mln m^3 gazu rocznie. Jest także największym producentem ciepła, ósmym producentem energii elektrycznej w Polsce pod względem wyprodukowanego wolumenu oraz właścicielem sieci dystrybucji gazu. Zgodnie ze statutem PGNiG realizuje zadania dla

zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego kraju, w szczególności w zakresie ciągłości dostaw gazu do odbiorców oraz utrzymania niezbędnych rezerw.

Dzisiejsza informacja dotyczy aktualnego stanu i strategii rozwoju PGNiG SA. W związku z tym, chciałbym przejść do punktu kluczowego dotyczącego realizacji dokumentu. Strategia grupy PGNiG została przygotowana i przyjęta w grudniu 2014 r. Obejmuje lata 2014-2022. Stawia przed grupą kapitałową zadania mające na celu stworzenie podstaw i dalszego rozwoju. W szczególności obszarami, na których opiera się strategia, jej filarami są cztery kluczowe aktywności: utrzymanie wartości w obrocie detalicznym i hurtowym, maksymalizacja przepływów obszaru infrastruktury i wytwarzania, wzmocnienie i transformacja obszaru upstream, zbudowanie mechanizmu wzrostu w całym systemie wartości grupy PGNiG.

W ramach tej strategii zamierzone są i realizowane również działania integracji grupy kapitałowej. Zawarto umowę o współpracy pomiędzy PGNiG SA, a spółkami grupy oraz wdrożono regulacje zarządcze dla poszczególnych obszarów działalności grupy kapitałowej. Spółki z grupy przystąpiły także do podatkowej grupy kapitałowej.

Jednym z efektów realizowanej strategii są osiągnięte przez spółkę wyniki finansowe w 2014 r. i w pierwszym kwartale 2015 r. Skoncentrowałbym się i przekazałbym informacje podstawowe z racji tego, że na posiedzeniu obecny jest pan prezes Zawisza. Pewnie będzie okazja do wejścia w szczegóły dotyczące tych danych. Przekażę państwu, że trwająca restrukturyzacja grupy kapitałowej i wprowadzony model zarządzania holdingiem zaowocowały bardzo dobrymi wynikami finansowymi za 2014 r. Grupa kapitałowa osiągnęła w zeszłym roku 2,8 mld zł zysku netto. To jest 47% więcej niż w 2013 r. Jednocześnie na poziomie działalności operacyjnej grupa odnotowała wzrost wyniku EBITDA o 13%, czyli do 6,3 mld zł, wobec 5,6 mld zł w analogicznym okresie ubiegłego roku. Konsekwentnie realizowana strategia przełożyła się na wyniki finansowe w 2015 r. Spółka opublikowała wyniki za pierwszy kwartał 2015 r. Były one pod pewnymi względami rekordowe, mimo ograniczeń i niesprzyjających okoliczności zewnętrznych. W szczególności warto odnotować, że za pierwszy kwartał 2015 r. wynik EBITDA wyniósł 2,3 mld zł. Kwartalny zysk netto jest zyskiem rekordowym i odnotowano 1,2 mld zł. Warto również odnotować rekordowo niskie zadłużenie grupy kapitałowej PGNiG. W dniu 22 czerwca spółka osiągnęła najwyższą historycznie cenę jednej akcji na Giełdzie Papierów Wartościowych. Wartość jednej akcji wynosiła 6,95 zł.

Proszę państwa, jeśli chodzi o kwestię strategii i odzwierciedlenia realizacji strategii w wynikach finansowych, to z mojej strony takie podstawowe informacje. Mimo wszystko w ramach informacji na temat aktualnego stanu chciałbym odnieść się do dwóch kwestii, które w znaczącej mierze mają wpływ na sytuację grupy kapitałowej PGNiG, czyli do kwestii liberalizacji rynku gazu i obliga gazowego, a w dalszej kolejności taryf gazowych. Jeśli chodzi o liberalizację rynku gazu i obliga gazowego warto przypomnieć, że na podstawie zapisów ustawy z dnia 26 lipca 2013 r. o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz innych niektórych ustaw z racji wprowadzenia nowego przepisu, czyli art. 49b określony został obowiązek sprzedaży przez PGNiG w 2015 r. 55% gazu ziemnego wysokometanowego. Spółka zobowiązana jest do plasowania takiej ilości gazu poprzez giełdę towarową. W przypadku braku wypełnienia przez PGNiG obowiązku sprzedaży gazu, za pośrednictwem giełdy, prezes URE może nałożyć na spółkę karę pieniężną w wysokości do 15% rocznego przychodu przedsiębiorstwa osiągniętego w ubiegłym roku podatkowym z tytułu prowadzonej działalności koncesjonowanej.

Również warto odnotować, że w ramach kolejnej nowelizacji ustawy – Prawo energetyczne, tj. ustawa z dnia 26 czerwca 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo energetyczne, wprowadzona została tzw. sukcesja generalna umów, w ramach której przepisy umożliwiają bezpieczne od strony prawnej, rozdzielenie działalności hurtowej od działalności detalicznej w ramach grupy kapitałowej PGNiG. Warto odnotować, że obserwacja rynku gazu po wejściu w życie ustawy wprowadzającej sukcesję generalną umów pozwala na odnotowanie, stwierdzenie, że odbiorcy działający na wyższym szczeblu obrotu, tj. rynku hurtowym, a zatem klienci PGNiG nabywają gaz po cenach istotnie niższych niż odbiorcy działający na rynku detalicznym.

Jeśli chodzi o kwestie taryf gazowych, to przypomnę, że w dniu 17 lipca 2015 r. prezes Urzędu Regulacji Energetyki zatwierdził dla PGNiG SA nową taryfę hurtową na paliwo gazowe. Nowa taryfa będzie obowiązywać do 31 grudnia 2015 r. Przewiduje niższe ceny za paliwo gazowe dla odbiorców hurtowych, którzy kupują gaz do dalszej odsprzedaży oraz największych odbiorców końcowych o rocznym zużyciu większym niż 25 mln m^3. Cena paliwa gazowego została średnio obniżona o ok. 5% w przypadku gazu wysokometanowego oraz 4,9% dla gazu zaazotowanego. Zmiany cen gazu ziemnego są konsekwencją utrzymujących się niskich cen ropy naftowej i stosunkowo niskich cen gazu ziemnego na rynkach hurtowych w północnozachodniej Europie, co efektywnie wpływa na obniżenie całkowitego kosztu pozyskania gazu ziemnego przez PGNiG SA.

Jednocześnie spółka realizuje program rabatowy dla największych odbiorców, a także dla odbiorców hurtowych, który obowiązuje do końca 2016 r., ale nie dłużej niż do czasu zniesienia obowiązku taryfowania. Wysokość rabatu odnosi się do aktualnych cen na Towarowej Giełdzie Energii i jest uzależniona od odbieranych ilości oraz równomierności poborów. Ostatnia kwestia, o której chciałem powiedzieć w kontekście taryf gazowych, to nowa taryfa dla odbiorców detalicznych, czyli zużywających gaz na własne potrzeby, zatwierdzona została w grudniu 2014 r. na okres do 31 grudnia 2015 r. i weszła w życie 1 stycznia 2015 r.

Szanowny panie przewodniczący, to takie główne informacje dotyczące aktualnego stanu i strategii rozwoju PGNiG. Oczywiście jestem do państwa dyspozycji. Jest również prezes. Myślę, że jeśli są jakieś konkretne pytania, to odpowiemy państwu na nie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, kto z państwa chciałby zabrać głos?

Prezes Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa SA Mariusz Zawisza:

Może ja na początku?

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Proszę bardzo, pan prezes.

Prezes PGNiG SA Mariusz Zawisza:

Szanowni państwo, w trosce o to, aby informacje, które przekazujemy miały szerszy obraz i pozwoliły państwu na sformułowanie wniosków, pytań i tez na ten temat, chcielibyśmy przedstawić prezentację. Znajdujemy się w trochę niefortunnym momencie, ponieważ w dniu 14 sierpnia, czyli dosłownie za kilka dni będziemy prezentować i przekazywać wyniki na Giełdzie Papierów Wartościowych. Będą to wyniki półroczne. Tego dnia będziemy organizować konferencję prasową. Gdybyśmy spotkali się po tym terminie, to porcja informacji jaka mogłaby od nas wypłynąć byłaby obfitsza lub bardziej wyczerpująca. Na dzisiaj możemy bazować na wynikach kwartalnych.

Za chwilę będziemy chcieli pokazać państwu kilka slajdów, które prezentują te wyniki. Następnie będzie kilka slajdów opisujących przyjętą niedawno strategię grupy kapitałowej. Jeżeli państwo wykażecie się odrobiną cierpliwości i skupienia, to przekażemy olbrzymią porcję informacji, która mam nadzieję, że zaspokoi państwa popyt na wiedzę odnośnie do spółki i grupy kapitałowej.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękujemy pięknie i prosimy o informacje na temat grupy kapitałowej.

Prezes PGNiG SA Mariusz Zawisza:

Zaczniemy od wyników kwartalnych.

Dyrektor Departamentu Ekonomicznego PGNiG SA Piotr Sudoł:

Witam państwa, nazywam się Piotr Sudoł. Jestem dyrektorem Departamentu Ekonomicznego w PGNiG SA. Postaram się pokrótce przejść przez wyniki, które spółka i grupa zrealizowały za pierwszy kwartał. Jak wspominał pan prezes jesteśmy tuż przed publikacją wyników za drugi kwartał i pierwsze półrocze. Wobec tego jest to taki zestaw danych, które możemy spokojnie omawiać. Są to dane publicznie dostępne.

Pierwszy slajd to podstawowe wyniki finansowe spółki i grupy. Są to wyniki skonsolidowane. Pan minister już to wspominał, że warto zwrócić uwagę na rekordowe wyniki

na poziomie zysku EBITDA ponad 2,3 mld zł, w stosunku do 2,18 mld w roku poprzednim. Wzrost był 7%. Ponadto wzrost wyniku operacyjnego EBIT, czyli oczyszczonego o amortyzację również wyniósł 7%, prawie 1,7 mld w pierwszym kwartale. To też przełożyło się na wynik netto, czyli 1,2 mld zł. Ten wzrost jest już tylko 5% w stosunku do 7% wzrostu zysku operacyjnego. Tu zaciążył wzrost kosztów finansowych, ale nie jest to koszt gotówkowy. Jest to przeszacowanie kredytu, który mamy w spółce norweskiej, a jest denominowany w dolarach. Osłabienie się złotówki na koniec marca 2015 r. w stosunku do dolara spowodowało rozpoznanie księgowych strat z tytułu różnic kursowych o 37 mln zł. Jeśli chodzi o dekompozycję wyniku EBITDA, jak wcześniej mówiłem, to 2,3 mld zł w podziale na segmenty operacyjne w jakich funkcjonuje grupa kapitałowa. Największym kontrybuującym wynik EBITDA jest segment poszukiwania i wydobycia. Jest to prawie 40% udziału. Jest też rok do roku zauważalny spadek na poziomie 22%. Zaważył tutaj silny spadek cen ropy. Ten segment to przede wszystkim sprzedaż ropy, jak również produkcja i sprzedaż gazu na rynkach nieregulowanych. Spadek notowań ropy w pierwszym kwartale zaważył na tym, że wynik na poszukiwanie i wydobycie stracił 22%, pomimo większego wolumenu produkcji o czym będzie za chwilę.

Na drugą pozycję wysunął się segment: obrót i magazynowanie. Tu pomogła ciepła zima, przy jednoczesnym ograniczeniu zamawianych przez nas dostaw z kierunku wschodniego. Pozwoliło to nam uzupełnić braki lub pozwalało bilansować zapotrzebowanie na paliwo gazowe dobowe, tygodniowe, czy miesięczne z kierunku zachodniego, gdzie notowania gazu były odpowiednio relatywnie niższe niż gaz, który mamy w kontrakcie jamalskim. Ponadto, dość intensywnie czerpaliśmy zapasy gazu, który zdołaliśmy zgromadzić przed sezonem zimowym w magazynie.

Jeśli chodzi o dystrybucję, to jest silna i stabilna pozycja na poziomie dwudziestu kilku procent udziału w wyniku EBITDA. Rok do roku zauważam spadek, ale jest spowodowany jednorazowym zdarzeniem, czyli zawiązaniem rezerwy na program dobrowolnych odejść w Polskiej Spółce Gazownictwa. Tak naprawdę duży procent tego segmentu jest to Polska Spółka Gazownictwa zatrudniająca kilkanaście tysięcy osób. Ogłoszony w pierwszym kwartale program dobrowolnych odejść spotkał się z dość dużym zainteresowaniem. Podsumowane kwoty do wypłaty w drugim kwartale to było prawie 100 mln zł. To jednorazowo obciążyło wynik. Efekty dla tej rezerwy będą już utylizowane od drugiego kwartału.

Segment wytwarzanie. Jest to PGNiG Termika. Są to aktywa zakupione przez grupę PGNiG w 2012 r. od Vattenfall. Jest znaczący wzrost wyniku EBITDA o ponad 40%. Zaważyły na tym dwa elementy, czyli wzrost taryfy na ciepło, delikatny wzrost rynkowych cen energii oraz zoptymalizowane źródła pozyskania paliw do produkcji ciepła i energii.

Czynniki wpływające na wzrost finansowy, to dane historyczne i statystyczne. Na co warto zwrócić uwagę i o czym mówiłem, to silne osłabienie złotówki w stosunku do dolara z 3,06 na 3,73.

Teraz kilka dodatkowych szczegółów o poszczególnych segmentach. Poszukiwanie i wydobycie to jak wspominałem ten segment został negatywnie dotknięty sytuacją rynkową oraz bardzo istotnym spadkiem cen ropy. Widać na poziomie zysków ze sprzedaży. Z 1,6 mld jest spadek do 1,2 mld. Jest to spadek o 25%. Koszty operacyjne trochę zamortyzowały ten efekt. Aczkolwiek wzrosła amortyzacja. Jest to efekt zakupionych kolejnych aktywów w Norwegii. Nasza spółka PGNiG Upstream International z siedzibą w Norwegii, która została zawiązana w 2007 r. zaczęła produkcję na początku 2012 i 2013 r. z aktywów Skarv. W zeszłym roku dokonała dodatkowej akwizycji. Nabyła dodatkowe produkujące złoża od firmy Total zlokalizowane również w Norwegii. To spowodowało wzrost amortyzacji. To widać w szczególności na pomarańczowym wykresie. Wspomniana przeze mnie akwizycja od firmy Total spowodowała istoty wzrost produkcji, a w szczególności w produkcji ropy naftowej z ok. 300 tys. ton ropy kwartalnie w roku poprzednim do prawie 400 tys. ton ropy w pierwszym kwartale 2015 r. Mamy delikatny wzrost o 0,1 mld m^3 produkcji gazu.

Obrót i magazynowanie. Wspomniane obligo giełdowe zaciemnia obraz na poziomie przychodów i kosztów operacyjnych, ponieważ transakcje, które przechodzą przez giełdę

towarową energii nie podlegają eliminacji. Powoduje to swego rodzaju dublowanie się. PGNiG sprzedaje gaz na Towarowej Giełdzie Energii. Ten gaz w istotnej większości odkupuje spółka zależna PGNiG Obrót Detaliczny. Stąd mamy podwojenie zarówno przychodów i kosztów. Natomiast, już na poziomie wyników EBITDA, czy EBIT dane są już absolutnie porównywalne. Tu jest ten istotny wzrost wyniku EBITDA, czy wyniku EBIT na poziomie 200%. Jak wspominałem było to zoptymalizowane portfolio zakupów i znacznie niższy udział zakupu gazu z kierunku wschodniego, skompensowany gazem zgromadzonym w magazynach, jak i bezpośrednio nabywanym z kierunku zachodniego. Wykres na górze pokazuje stan napełnienia magazynów na koniec każdego z kwartałów. Jak państwo popatrzą na koniec pierwszego kwartału 2015 r. i koniec ostatniego kwartału 2014 r. mają bardzo podobny poziom, czyli 1,26 i 1,25 mld m^3. Schodziliśmy już tutaj z innego pułapu. W poprzednim roku schodziliśmy z 2,48, a w tym roku schodziliśmy z rekordowych 2,72 mld m^3 gazu. Około 1,5 mld w tym samym kwartale sprzedanego gazu pochodziło z naszych magazynów, gdzie ten koszt, jak wspominałem, był niższy niż gazu rosyjskiego. To jest ten efekt.

Dystrybucja. Są stabilne wolumeny. Są delikatnie wyższe rok do roku ze względu na wyższą temperaturę o 1 stopień Celsjusza. Są też troszeczkę wyższe przychody. Natomiast, wyniki są zaburzone o jednorazowe zdarzenie, o którym wspomniałem, czyli zawiązanie 100 mln zł rezerwy na program dobrowolnych odejść, z którego skorzystało 1300 osób. Realizacja została zamknięta w kwietniu tego roku. Będziemy obserwować efekty w kolejnych kwartałach. Dosyć szybko ta kwota zostanie pozytywnie zutylizowana.

Segment wytwarzanie. Jest wzrost ze sprzedaży ciepła, to delikatny wolumen podobnie jak dystrybucja ze względu na delikatniejszą temperaturę, ale także wzrost taryfy na ciepło od sierpnia zeszłego roku, co miało pozytywny efekt kwartał do kwartału. Zwiększenie przychodów ze sprzedaży energii przy stabilnym wolumenie, czyli ceny rynkowe energii elektrycznej uległy zwiększeniu. Jest 17 mln zł przychodów ze sprzedaży czerwonych certyfikatów, czyli przywrócenie systemów wsparcia dla kogeneracji, czego nie było w pierwszym kwartale 2014 r.

Kilka słów o kosztach operacyjnych grupy. Pierwsza pozycja, czyli koszt sprzedanego gazu, jak wspominałem, jest ona zawyżona o dublowanie się transakcji poprzez Towarową Giełdę Energii. Jeżeli oczyścilibyśmy ten efekt, to koszty sprzedanego gazu będą poniżej. Jak państwo widzą w zasadzie wszystkie pozycje kosztowe uległy istotnemu zmniejszeniu. Akurat świadczenia pracownicze są 2% powyżej, ale są obciążone 96 mln rezerwą. Po oczyszczeniu tego, spadek kosztów pracy, czy też świadczeń pracowniczych jest na poziomie ok. 8% z wyłączeniem zdarzenia jednorazowego. Pod samą tabelą mamy takie hasło: „Realizacja programu poprawy efektywności na kosztach zarządzalnych", czego ilustracją jest kolejny slajd. Zarząd w zeszłym roku uruchomił i przyjął program poprawy efektywności w całej grupie kapitałowej PGNiG w zakresie kosztów zarządzalnych, które szacowane są na poziomie całej grupy na poziomie 5 mld zł. Do końca 2016 r. powinniśmy osiągnąć trwałą redukcję bazy kosztowej na poziomie ok. 800 mln zł. Jest tu podana kwota 786 mln zł. Jak widać na wykresie, w zakresie 2014 r. pierwszy etap jest zaplanowany na 260 mln zł i został zrealizowany z nawiązką 17%. Słowo uwagi, to kwoty 500 i 786. Są to kwoty narastająco. Nie dokładamy do kwoty 260 kwotę 500, tylko od kwoty 260 dochodzimy do 500 i dalej do tych niecałych 800 mln.

Ostatni slajd to zadłużenia i źródła finansowania. Dane są dostępne na koniec marca tego roku. Dług netto został istotnie obniżony z 3,5 mld w trzecim kwartale 2014 r. do 700 mln zł. Wskaźnik długu netto do generowanego EBITDA został obniżony do $^1/_{10}$. Ta tendencja będzie się odwracać z racji napełniania magazynów przed sezonem zimowym. Powinniśmy zatłoczyć prawie 2 mld m^3 gazu do magazynów. To zablokuje nam jakieś 2,5 mld zł gotówki.

Zdarzenie z dnia wczorajszego. Wypłaciliśmy 1.180.000 tys. zł dywidendy na rzecz akcjonariuszy, czyli na rzecz Skarbu Państwa. To tyle z mojej strony, jeśli chodzi o dane z pierwszego kwartału.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo panie dyrektorze. Pan prezes kontynuuje. Proszę bardzo.

Prezes PGNiG SA Mariusz Zawisza:

Odnośnie do kwestii wyników półrocza, to serdecznie państwa zapraszam w dniu 14 sierpnia na Giełdę Papierów Wartościowych. O godz. 11 będziemy pokazywać wyniki półrocza. Wówczas będzie można uzyskać kolejną porcję wiedzy odnośnie tego, jak reformujemy, jaki jest stan przedsiębiorstwa i całej grupy kapitałowej. Teraz pokrótce przedstawimy filary naszej strategii, którą przyjęliśmy w zeszłym roku. Pana Piotra Szlagowskiego poproszę o krótką prezentację.

Dyrektor Departamentu Strategii i Regulacji PGNiG SA Piotr Szlagowski:

Dziękuję bardzo panie prezesie. Szanowni państwo, nazywam się Piotr Szlagowski i kieruję Departamentem Strategii i Regulacji. Kilka słów wstępu. Strategia została opracowana na lata 2014-2022. Rok 2014 jest to ten moment, w którym strategia była wypracowywana. To jest rok, w którym robiliśmy analizy i identyfikowaliśmy wszystkie ryzyka oraz wyzwania, które stoją przed grupą kapitałową. Z końcem tego roku, bodajże 29 grudnia została przez radę nadzorczą strategia zatwierdzona. Z kolei 2022 r., czyli rok dojścia tej strategii. Jest to data zbieżna z momentem końca obowiązywania kontraktu jamalskiego na dostawę gazu do Polski. Istotny jest ten względnie długi siedmioletni okres obowiązywania strategii. Mianowicie część z ryzyk, o których już wiemy, że będą materializowały się, to będą materializowały się w drugiej połowie tego okresu. Natomiast, zarządzanie niektórymi z innych ryzyk wymaga kilkuletniej perspektywy, aby zauważyć jej efekty. W związku z tym, taki, a nie inny okres obowiązywania tej strategii został przyjęty.

Jeżeli chodzi o dotychczasową pozycję rynkową i finansową grupy kapitałowej, to przed chwilą pan dyrektor Sudoł opowiadał państwu o wynikach. Z pozycją rynkową było podobnie. Jakby słowo „stabilna” było tym, które najlepiej charakteryzuje dotychczasową pozycję grupy kapitałowej. Jeżeli chodzi o wyniki finansowe, to tylko kilka podstawowych danych. Skonsolidowany wynik EBITDA wyniósł w 2013 ponad 5,5 mld, w 2014 r. był jeszcze wyższy 6,3, w 2014 r. w 60% generowany był przez segment poszukiwań i wydobycia, w 30% przez segment dystrybucji. W 2014 r. jak przed chwilą widzieliśmy i w pierwszym kwartale 2015 r. odrobinę się to zmieniło.

Również spółka dysponowała niskim poziomem zadłużenia. Na koniec 2014 r. skonsolidowany wskaźnik długu netto do EBITDA wynosił 0,4. Jednocześnie spółka dysponuje dostępem do długoterminowych źródeł finansowania. U podstaw tego wszystkiego leżą zdywersyfikowane przychody grupy. Po pierwsze, jesteśmy niekwestionowanym liderem produkcji gazu ziemnego, ropy naftowej w Polsce. Rozwijamy również swoją działalność w obszarze upstream w Norwegii. Spółka wciąż działa jako główny importer gazu do Polski. Także jako największy producent ciepła i ósmy producent energii elektrycznej w kraju jesteśmy również właścicielem infrastruktury dystrybucyjnej gazu ziemnego, a także podziemnych magazynów gazu. O ile dotychczasowa pozycja rynkowa i finansowa były stabilne, to formułując strategię zdiagnozowaliśmy szereg wyzwań o charakterze rynkowym i innym, które mogą negatywnie wpłynąć na pogorszenie wskaźnika EBITDA w kolejnych latach. Strategia stanowi odpowiedź na wyzwania, które będą pojawiać się przed spółką.

Kluczowe wyzwania podzieliliśmy na cztery kategorie. Pierwsza z nich są to zmiany w otoczeniu rynkowym. Jako pierwszy punkt podajemy radykalny spadek cen ropy naftowej. Od ostatniego kwartału 2013 r. zaobserwowaliśmy dosyć dynamiczny spadek cen ropy. On się utrzymuje. Dzisiaj cena baryłki ropy to ok. 50 $ z groszami. Trudno jest nam na dzień dzisiejszy powiedzieć, jaka jest perspektywa i nikt nie wie, jak długo te ceny będą tak niskie. Kwartalne wyniki pokazały już, że przychody z segmentu poszukiwań i wydobycia nie stanowią teraz 60% udziałów, tylko spadły do ok. 40% udziałów w kontrybucji EBIT do całej grupy kapitałowej. W związku tym, jest to istotna zmiana. Oczywiście jest możliwy scenariusz, w którym, jak w 2008 r. spadły ceny ropy naftowej na rynkach międzynarodowych i ten spadek w 2009 r. i 2010 r. był zupełnie niewidoczny. Ceny wróciły do poziomu 100 $ i powyżej 100 za baryłkę. Natomiast, w tym momencie nie jesteśmy w stanie tego przewidzieć.

Drugi istotny element w otoczeniu rynkowym to kwestia szybkiego spadku cen samego gazu ziemnego, który obserwujemy na zliberalizowanych rynkach Europy zachodniej. Przyglądaliśmy się, jak wyglądały ceny od początku lub połowy, to trend utrzymał się prawie do końca ubiegłego roku. Cena gazu na zliberalizowanym rynku gazu płynnego spadła o ok. 30%. Było to od początku roku do momentu, w którym intensywnie się temu przyglądaliśmy. To pokazuje jakie jest duże wyzwanie, jeśli chodzi o ceny gazu, stoi przed spółką. Wciąż importujemy gaz na podstawie kontraktu długoterminowego z rynku wschodniego, który ma zupełnie inną podstawę do kształtowania ceny, aniżeli płynne rynki zachodnioeuropejskie. Różnica pomiędzy jednym, a drugim stanowi przestrzeń, w której pojawić się może konkurencja, wypychając częściowo PGNiG z rynku sprzedaży gazu. Dodatkowo trend wzmacniany jest przez fakt, że infrastruktura importowa gazu do Polski dramatycznie zmieniła się w przeciągu ostatnich kilku lat. W 2009 r. mieliśmy ok. 10-12 mld m^3 możliwości importu gazu do Polski, gdzie ponad 90% pochodziło z rynku wschodniego. Teraz w 2015 r. po oddaniu terminala LNG do użytku będziemy mieli ponad 20 mld m^3 zdolności importowych rocznie do kraju, z czego mniej niż połowa będzie pochodziła z rynku wschodniego. To pokazuje, że ten alternatywny gaz z tańszych rynków może pojawiać się w Polsce i w ten sposób negatywnie wpływać na pozycję rynkową naszej grupy kapitałowej. Tyle, jeśli chodzi o pierwszą grupę kluczowych czynników zmiany.

Druga kwestia, to zmiany w otoczeniu regulacyjnym. Tutaj wymieniliśmy kilka podstawowych zmian, które nas dotykają. Pierwszą z nich jest opodatkowanie wydobycia węglowodorów. W ubiegłym roku wprowadzone zostały dwa nowe podatki obciążające segment poszukiwania i wydobycia, czyli ten, który został dotknięty niskimi cenami ropy. Pierwszy to, podatek od wydobycia niektórych kopalin, w wysokości 3% dla gazu i 6% dla ropy naftowej. Od każdego wydobytego m^3 gazu, czy tony ropy naftowej odpowiedni podatek będzie płacony. Drugi podatek, to specjalny podatek węglowodorowy, którego stawka będzie docelowo wynosić 25%. Jest to quasi CIT dedykowany działalności wydobywczej, który również będzie obciążał spółkę. Jest oddalony w czasie i będzie płatny dopiero od 2020 r. Docelowa stawka tego podatku będzie to 25%. Spółka już teraz powoli musi się przygotowywać do myślenia o swoim modelu biznesowym w kontekście tego podatku i rentowności odpowiedniej segmentu upstream w kraju.

Drugi system, to element koncesjonowania działalności upstream, który również zmienił się. Z naszej perspektywy pewnym problemem jest to, że proces udzielania koncesji jest znacznie powolniejszy i dotyczy to także zmian koncesji. W związku z tym, ogranicza i spowalnia to wprowadzone przez nas prace.

Trzeci element to wprowadzone przez nas obligo giełdowe, które zostało wcześniej wspomniane przez pana ministra. Spółka PGNiG SA dostała obowiązek ustawowy, aby sprzedać 55% gazu ziemnego, który wprowadza do sieci na rynku giełdowym, czyli na Towarowej Giełdzie Energii. Ta regulacja zmusiła spółkę do wydzielenia ze spółki obrotu detalicznego do odrębnego podmiotu, ponieważ po drugiej stronie giełdy nie było wystarczającego popytu na tak duży wolumen gazu. W skutek tej zmiany regulacyjnej nastąpiło podmiotowe wyodrębnienie obrotu detalicznego do odrębnej spółki.

Czwarty z istotnych segmentów regulacyjnych, to kwestia niepewności dotyczącej modelu systemu wsparcia kogeneracji gazowej. Jeżeli przyglądamy się dynamice rozwoju rynku gazu, to jego zużycie w kraju rośnie stabilnie o ok. 1,5-2% rok do roku. Jest to niewystarczające tempo wzrostu, ażeby spółka mogła plasować swój zakontraktowany gaz i jednocześnie oddawać udziały w rynku konkurentom. Rozwój energetyki opartej na gazie spowodowałby skokowy wzrost konsumpcji, a zatem byłby rozwiązaniem problemu z dużą ilością zakontraktowanego gazu. Obecny system wsparcia kogeneracji, czyli tzw. żółte certyfikaty obowiązują do końca 2018 r. System normalnie powinien wygasnąć w 2014 r. Przygotowywana była nowa ustawa – Prawo energetyczne i był tam przewidziany alternatywny system. Ostatecznie nie wszedł on w życie i pojawiła się tzw. proteza, która przedłuża obecny system do 2018 r. Dalsze przedłużenie tego systemu do 2018 r. nie sprawia, że pojawiają się nowe inwestycje w źródła oparte na gazie. Do tego inwestorzy potrzebują mieć dłuższą perspektywę, kiedy będą znali stabilność finansowania.

Kolejny obszar kluczowych zmian, to liberalizacja rynku gazu w Polsce. W pierwszym punkcie pokazane jest obligo giełdowe, o którym już opowiedziałem. Natomiast, co nieodzownie wiąże się z liberalizacją rynku gazu w Polsce, to utrata klientów przez podmiot, który ma pozycję dominującą. Dodatkowym elementem i mniej oczywistym jest ograniczenie przychodów z segmentu magazynowania. Dzisiaj mamy do czynienia z taką sytuacją, gdzie zapasy obowiązkowe gazu ziemnego w Polsce są utrzymywane przez te podmioty, które importują gaz w kraju z dwoma wyłączeniami. Są to podmioty małe i importerzy mali, którzy importują mniej niż 300 mld m^3 tego gazu. Drugie wyłączenie to podmioty, które importują, ale na własne potrzeby, więc nie w celu odsprzedaży. Teraz pojawiło się zjawisko wyciekania obrotu zagranicę. Także spółki obrotu, również krajowe dokonują sprzedaży dużym polskim odbiorcom na rynku niemieckim i de facto duzi odbiorcy dokonują importu na własne potrzeby. W związku z tym, nie mają obowiązku utrzymywania zapasów obowiązkowych. Skutki są dwojakie. Po pierwsze, mniej gazu jest utrzymywane w magazynach, które należą do spółki. Tutaj następuje ograniczenie przychodów z tego segmentu dla naszej grupy kapitałowej. Drugi element, to jeśli przyjrzymy się zmianom rok do roku, czyli obecny rok i poprzedni, to wolumen zapasu obowiązkowego, który gwarantuje nam bezpieczeństwo dostaw spadł o ponad 10%. To też w pewien sposób pokazuje skalę zjawiska, z którym się mierzymy.

Naturalną, kolejną implikacją dla liberalizacji rynku gazu w Polsce będzie uwolnienie cen gazu, które będzie skutkować również wzmożeniem konkurencji na rynku cen gazu w Polsce i pojawieniem się prawdopodobnie jeszcze większej liczby podmiotów, które już funkcjonują na rynkach zachodnioeuropejskich.

Kolejny obszar, to konieczność zmiany struktury portfela na zakup gazu i importu. Dotychczas, historycznie portfel pozyskania gazu PGNiG był budowany w taki sposób, ażeby móc zaspokoić całe zapotrzebowanie krajowe na gaz ziemny. Jeżeli na tego typu logikę nałożymy rozbudowę interkonektorów – jak powiedziałem w latach 2009-2015 nastąpiło drastyczne zwiększenie zdolności importowych gazu do kraju z kierunków innych niż wschodni – to pokazuje, że na polskim rynku może pojawić się nadpodaż gazu. Nadpodaż w sytuacji PGNiG oznacza ryzyko braku zbilansowania. Możemy mieć problem ze sprzedażą gazu. Zawsze jest możliwość obniżenia ceny. Mitygacja ryzyka niezbilansowania poprzez obniżenie ceny zawsze oznacza obniżenie przychodów ze sprzedaży. Z jednym lub z drugim ryzykiem spółka będzie musiała się zmierzyć, jeśli dojdzie do tego zjawiska.

Mając w tyle głowy te cztery obszary wyzwań sformułowaliśmy misję, wizję i cel nadrzędny, a potem cele strategiczne, które wynikają z tej strategii. Misja została określona jako wzrost wartości grupy kapitałowej w oparciu o rozwój obszaru wydobycia, czyli podstawowego elementu oraz efektywne wykorzystanie infrastruktury, przy zachowaniu zdolności do zapewnienia dostaw gazu. Spółka wciąż ma na sobie znaczną część obowiązków w zakresie bezpieczeństwa dostaw gazu. Powinna tę zdolność utrzymywać przez pewien czas. Wizja brzmi następująco. Jest to przejście od gwaranta dostaw gazu do rentownego i konkurencyjnego gracza na rynkach wydobycia węglowodorów i obrotów nośnikami energii. Jest to przejście od gwaranta dostaw do podmiotu, który ma działać na zasadach konkurencyjnych. Z jednej strony mamy do czynienia z procesem liberalizacji rynku, który ex definitione wymaga tego, żeby podmiot zasiedziały zaczął zachowywać się, jak każdy inny podmiot na rynku konkurencyjnym. Wszystkie regulacje włącznie z obligo giełdowym wymuszają kolejno tego typu zachowania, będące skutkiem liberalizacji rynku. Z drugiej strony na spółce wciąż ciążą obowiązki związane z bezpieczeństwem dostaw i zapewnieniem ciągłości tych dostaw, jakby spółka miała pozostać podmiotem dominującym. Struktura rynku nie zmieniała się. Jednym elementem są zapasowe magazyny, które są utrzymywane przez PGNiG SA. Inne podmioty nauczyły się korzystać z luk w systemie, aby nie brać tego kosztu na siebie, ale jednocześnie pozostają beneficjentem zapasu, który jest w magazynach w razie odcięcia dostaw. Drugim istotnym elementem jest terminal LNG, którego realizacja jest zapewniona przez kontrakt na dostawy gazu podpisany przez PGNiG, a Qatargas. Ten kontrakt gwarantuje korzystanie z terminalu i finansuje powstanie samej infrastruktury.

Cel nadrzędny jaki został określony w strategii, to utrzymanie poziomu EBITDA w perspektywie 2017 r. na obecnym poziomie, ponieważ znaczna część ryzyk, o których mówimy będzie materializowała się już w perspektywie najbliższego roku lub dwóch. Potem nastąpi zwiększenie EBITDA do 9 mld zł w perspektywie 2022 r. Cel nadrzędny został rozbity na trzy filary i fundament. Są cztery cele strategiczne. Po pierwsze, jest to utrzymanie wartości w obrocie zarówno detalicznym, jak i hurtowym. Po drugie, jest to maksymalizacja przepływów z obszarów infrastruktury i wytwarzania. Po trzecie, jest wzmocnienie i transformacja obszaru poszukiwań i wydobycia. Po czwarte i ostatnie, to właśnie budowanie fundamentów wzrostu przekrojowo w całym łańcuchu wartości.

Dla każdego z tych celów strategicznych zdefiniowaliśmy po parę inicjatyw, które mają służyć jego realizacji. Pierwszy z tych trzech filarów, czyli utrzymanie wartości w obrocie. To jest ten segment, który jest narażony na intensywne działanie konkurencji. Pierwsza inicjatywa dotyczy optymalizacji zarządzania portfelem gazu ziemnego. Tutaj stawiamy sobie takie cele, jak urynkowienie portfela gazu ziemnego w zakresie, w jakim dysponujemy kontraktami importowymi. Jednym z elementów działań, które są już podejmowane jest renegocjacja, a także przystąpienie do arbitrażu z Gazpromem na kontrakcie jamalskim. Drugi element to opracowanie i wdrożenie koncepcji docelowego kształtu portfela gazu ziemnego importowanego po 2022 r. Strategia, co prawda obowiązuje do 2022 r., ale do negocjacji kontraktów długoterminowych na okres późniejszy, będziemy musieli podchodzić z kilkuletnim wyprzedzeniem. Zatem już teraz trzeba rozpocząć przygotowywanie się do tego, aby wypracować sobie, jak najlepsze narzędzia i pozycję negocjacyjną, która będzie nam potrzebna w 2018 lub 2019 r.

Druga inicjatywa w tym obszarze, to opracowanie i wdrożenie nowego modelu sprzedaży detalicznej i hurtowej. Ten proces liberalizacji, o którym wielokrotnie wspominałem w obszarze obrotów sprowadza się dla nas w znacznej mierze do tego, że musimy zmienić sposób podejścia spółki zarówno w obszarze hurtowym, jak i detalicznym od takiego, jak dyskusja o cenie, o tym jakie produkty i komu są sprzedawane, odbywa się pomiędzy spółką, a regulatorem do takiego podejścia, aby dyskusja odbywała się z klientami. Rynek przechodzi znaczącą zmianę. W tym momencie, także i sposób funkcjonowania musi być zdecydowanie bardziej prokliencki. Jakimiś elementami wdrażania nowego podejścia są np. polityki rabatowe, które przez PGNiG SA oraz PGNiG Obrót Detaliczny były wdrażane w ostatnich miesiącach i spotkały się z bardzo dużą przychylnością naszych odbiorców.

Kolejny cel w ramach tego obszaru, inicjatywy, to minimalizacja spadku udziałów i wolumenu sprzedaży gazu. W naturalny sposób nie chcemy być tylko przedmiotem liberalizacji i chcemy znaleźć sobie miejsce na nowym rynku, jakim będzie się on kształtował. Jeżeli mamy tracić w nim udziały, to stopniowo, a nie poprzez terapię szokową. Istotnym elementem jest wypełnienie obligo giełdowego. Tutaj funkcjonowanie dwóch spółek PGNiG SA i PGNiG OD jest z tego punktu widzenia niezwykle istotne. Drugie pudełko, czyli maksymalizacja przepływów z obszaru infrastruktury i wytwarzania również ma w sobie dwie inicjatywy strategiczne. Pierwsza z nich, to maksymalizacja wartości w obszarze infrastruktury sieciowej z podziałem na infrastrukturę dystrybucji gazu, ale i dystrybucji ciepła. Jeżeli chodzi o dystrybucję gazu, to mamy w swojej grupie kapitałowej spółkę PSG. Ta spółka dystrybuuje gaz sprzedawany przez różne podmioty w segmencie obrotu. Nawet, jeżeli w segmencie obrotu grupa kapitałowa będzie traciła udziały, to każdy m^3 przetransportowanego gazu przez PSG to przychód dla grupy kapitałowej. W związku z tym, chcemy tak prowadzić procesy inwestycyjne, żeby z roku na rok transportować coraz więcej wolumenu gazu. Drugi ze wspomnianych obszarów to zakup sieci ciepłowniczych. Tutaj przyglądaliśmy się rynkowi ciepłowniczemu w Polsce. Na tym rynku są podmioty posiadające w znacznej mierze udziały samorządu terytorialnego. W związku z nowymi regulacjami środowiskowymi Unii Europejskiej aktywa będą wymagały znaczących inwestycji. Jednostki samorządu terytorialnego często poszukują inwestorów branżowych, którzy są w stanie przeprowadzić te inwestycje ze względu na know how, a z drugiej strony są w stanie ponieść nakłady inwestycyjne. W tym momencie podmiot polski, a nie podmioty zagraniczne mogą być dobrym połą-

czeniem i jakimś dążeniem do osiągnięcia synergii pomiędzy tymi dwoma kategoriami podmiotów.

Druga inicjatywa znajdująca się w ramach tego segmentu, to jest aktywny udział we współtworzeniu regulacji na rynku nośników energii. Poprzednio wspominałem o ryzykach regulacyjnych, które dotykają naszej spółki. W ramach tej inicjatywy będziemy próbowali mitygować i znajdować takie rozwiązania, które będą w jak najmniejszym stopniu dotykać naszej działalności.

Trzeci filar to wzmocnienie i transformacja obszaru poszukiwań i wydobycia, czyli nasz upstream. Tutaj mamy trzy inicjatywy. Pierwsza z nich, to utrzymanie wydobycia krajowego ze złóż konwencjonalnych. Przede wszystkim chcielibyśmy na bazie obecnych koncesji utrzymać dotychczasowy poziom wydobycia. Mając to w głowie chcemy wdrażać najlepsze praktyki stosowane w innych koncernach w zakresie eksploatacji złóż. Chcemy poprawiać efektywność kapitałową i wykorzystanie środków na tego typu inwestycje, a także skrócić czas realizacji projektów zagospodarowania złóż. Widzimy, że tutaj mamy pewne pole do rozwoju, które chcielibyśmy wykorzystać.

Szósta inicjatywa dotyczy gazu niekonwencjonalnego, czyli shale gas. W 2016 r. oczekujemy raportów z tych koncesji, które posiadamy i na których prowadzone są teraz badania. Na ich podstawie powinniśmy być w stanie oszacować obszar złóż tych węglowodorów oraz być w stanie stwierdzić, ile one przy dostępnej nam technologii są do wydobycia i na ile ich wydobycie jest ekonomicznie uzasadnione. To będzie podstawą do podjęcia dalszych decyzji w tym obszarze.

Inicjatywa siódma dotyczy rozwoju działalności upstream poza granicami Polski. Co prawda prowadzimy działalność na szelfie norweskim, ale biorąc pod uwagę spadek cen ropy naftowej w znacznej mierze dotyka on nas negatywnie, ale również tworzy pewną szansę. Na wielu rynkach spółki zajmujące się wydobyciem przez dramatyczny spadek cen ropy naftowej będą wyprzedawały swoje aktywa. Te aktywa mogą znaleźć się na sprzedaż po dość atrakcyjnych cenach. Tego typu okazji upatrujemy, aby budować portfel naszej grupy kapitałowej.

Jeżeli chodzi o fundamenty wzrostu, również mamy trzy inicjatywy. Pierwszą z nich jest wspomniany już w prezentacji program poprawy efektywności, który ma służyć poprawie efektywności działania całej grupy, uzyskanie trwałych oszczędności w zakresie kosztów operacyjnych i zwiększyć efektywność wydatkowania środków inwestycyjnych. Oprócz tego w tej inicjatywie mamy również zamiar przeprowadzić pewną koncentrację na działalności podstawowej. Polegałoby to na redukcji zaangażowania grupy kapitałowej w aktywa majątkowe i kapitałowe, które nie są związane z działalnością podstawową. W znacznej mierze chodzi o pewne nieruchomości, bądź spółki, gdzie mamy niewielkie udziały.

Inicjatywa dziewiąta dotyczy budowania organizacji opartej na efektywnym zarządzaniu zasobami ludzkimi. Jeżeli identyfikujemy te cztery zasadnicze grupy czynników zmiany, to jesteśmy w stanie powiedzieć, że nasze otoczenie przechodzi bardzo głęboką transformację. Zatem i my musimy się do tego odpowiednio przystosować. W pierwszym kroku musimy zobaczyć, gdzie mamy luki kompetencyjne. W drugim kroku zobaczyć, w jaki sposób możemy wykorzystać obecne zasoby ludzkie, aby zapełniać te luki oraz odpowiednio reagować, żeby rezultat dla całej grupy kapitałowej był jak najlepszy.

Inicjatywa strategiczna nr 10 dotyczy działalności badawczo-rozwojowej i poszukiwania innowacyjnych obszarów wzrostu. W ramach tej inicjatywy opracowujemy model działalności badawczo-rozwojowej oraz komercjalizację ewentualnych wyników tego typu badań. Jako przykład można podać to, co wydarzyło się na rynku amerykańskim. Chodzi o rozwój technologii wydobycia gazu niekonwencjonalnego, czyli efekt działalności badawczo-rozwojowej, który pozwolił Stanom Zjednoczonym dokonać rewolucji na rynku wydobycia gazu. Gdyby udało się nam zrobić cokolwiek, coś cząstkowo podobnego, to miałoby to niezwykłą wartość dla całej grupy kapitałowej.

Na kolejnym slajdzie pokazujemy docelowy portfel grup kapitałowej w perspektywie 2022 r. Podzieliliśmy to na trzy obszary: upstream, infrastruktura i obrót. Te poszczególne pudełeczka dotyczą rodzaju działalności, ale niekonieczne spółek. Mamy upstream krajowy, konwencjonalny i potencjalnie niekonwencjonalny oraz upstream międzynaro-

dowy. W infrastrukturze są dystrybucje z podziałem na gaz, czyli spółkę PSG i ewentualnie ciepło sieciowe. Są też magazyny, wytwarzanie i potencjalnie również infrastruktura o charakterze międzynarodowym. Trzeci obszar to obrót hurtowy i detaliczny. Obrót detaliczny jest z rozdziałem na klientów indywidualnych i biznesowych. To jest kwestia tylko definicji działalności i zainteresowania tych spółek.

Na kolejnym slajdzie pokazujemy aspiracje strategiczne. Po pierwsze, jest to stabilizacja wyniku EBITDA w pierwszym okresie, a potem docelowo wzrost do 7 mld zł w 2022 r. Przy tym średnioroczne nakłady inwestycyjne na rozwój powinny być o ok. 20% wyższe względem tego, jakie nakłady ponosiliśmy na lata 2008-2013. Drugi cel to utrzymanie krajowego wydobycia węglowodorów na poziomie obecnym, czyli ok. 33 boe (barrels of oil equivalent) mln rocznie. Cel trzeci to jest wzrost w całym portfelu wydobycia, także poza granicami kraju, wolumenu wydobycia ropy i gazu do 55 boe mln rocznie. Tutaj kluczowym sposobem na realizację tego celu jest nabycie aktywów poszukiwawczych, ale głównie wydobywczych. Czwarty cel to jest rozwój nowych obszarów działalności przez poszerzenie łańcucha działalności dystrybucji o aktywa ciepłownicze, o których wspominałem. Piąty cel to wzrost wewnętrznej efektywności funkcjonowania grupy kapitałowej poprzez przeprowadzenie oszczędności. Jest to uzyskanie trwałych oszczędności na poziomie 800 mln zł.

Strategia w tym kształcie została przyjęta przez radę nadzorczą w dniu 29 grudnia ubiegłego roku. Następnie przeszliśmy do etapu przygotowania do wdrożenia strategii. Na tym etapie potwierdziliśmy sobie sposób wdrażania i szczegółowe harmonogramy business case dla każdej z dziesięciu wymienionych inicjatyw. Wyznaczeni zostali liderzy inicjatyw, którzy odpowiadają za poszczególne obszary. Stworzyliśmy narzędzia do monitorowania i pomiaru efektów wdrożenia strategii. Tak naprawdę na bieżąco jesteśmy w stanie mówić, jak poszczególne inicjatywy są realizowane i w jakim stopniu ewentualnie pozostajemy w tyle za harmonogramem, bądź nie dowodzimy założonego wyniku. Możemy również dynamicznie i na bieżąco reagować wprowadzając korekty do business case, czy ewentualnie do całej treści strategii. Teraz znajdujemy się na etapie samego wdrożenia. W tym tygodniu będziemy mieli kolejny okres raportowania, na razie comiesięcznego, a docelowo kwartalnego, postępu prac w ramach wdrożenia strategii.

Na tym slajdzie pokazaliśmy kilka wybranych osiągnięć i działań, które są prowadzone. Jeżeli chodzi o dotychczasowe osiągnięcia, to są wspominane parokrotnie oszczędności w ramach programu poprawy efektywności. W 2014 r. wyniosły 300 mln zł. Były wyższe o 17% niż zakładane. Docelowo w 2016 r. chcemy osiągnąć poziom 800 mln. Drugi element to zawarcie kontraktu dodatkowego z dostawcą Qatargas. Jest to porozumienie do umowy sprzedaży na okres, w którym terminal LNG nie został oddany do użytku. Mityguje to nasze ryzyko w pewien sposób płacenia kar za nieodebranie wolumenu. Technicznie nie mamy jak odebrać, ale udało porozumieć się z dostawcą, co do tego, żeby nie ponosić za to kosztów. Trzeci element, to jest wdrożenie programów rabatowych dla odbiorców hurtowych i detalicznych. Jak mówiłem o tej potrzebie reorientacji obrotu, czyli odejście od komunikacji wyłącznie z URE przy definiowaniu taryfy, a zatem produktów i ceny, do rozmowy z uczestnikami rynku oraz budowania tych produktów pod ich potrzeby, a także konkurowania z nowo pojawiającymi się spółkami obrotu.

W pierwszym półroczu wdrażane były zarówno na poziomie PGNiG SA i PGNiG Obrót Detaliczny programy rabatowe, które stanowią takie nowe podejście do klienta. Z wybranych działań, które są prowadzone w trakcie, to kwestia renegocjacji warunków cenowych kontraktu długoterminowego z Gazprom Export. Tutaj w pierwszej kolejności wykorzystane było okienko przewidziane w kontrakcie na negocjacje. Również następczo został skierowany wniosek o arbitraż. On oczywiście nie wyklucza prowadzenia negocjacji. Natomiast, stanowi dodatkowe narzędzie. Kolejny element to realizacja inwestycji krajowej w sprawie nowego bloku gazowo-parowego w Elektrociepłowni Żerań. Tam została już podjęta decyzja inwestycyjna w sprawie budowy tego bloku. Teraz jesteśmy na etapie wyboru dostawcy. Blok jest planowany do oddania i eksploatacji w 2018 r. Ostatni slajd.

Prezes PGNiG SA Mariusz Zawisza:

Na zakończenie taka migawka rynku, jak ocenia nas rynek z perspektywy notowań akcji. Gdybyśmy dzisiejszą cenę akcji porównali z kursem z przed roku, to dynamika wzrostu opiewa na 31%. Innymi słowy, jeśli ktoś zainwestowałby w akcje PGNiG rok temu, to dzisiaj mógłby zrealizować taki zysk. W historii naszych notowań, a spółka jest notowana od 10 lat na giełdzie papierów wartościowych, dokładnie od września 2005 r., zanotowaliśmy w czerwcu rekordowy kurs. Jest to kurs historycznie najwyższy, czyli 6,95 zł za jedną akcję PGNiG. W tym roku, a dokładnie wczoraj, wypłaciliśmy rekordowy poziom dywidendy. Był to 1.180.000 tys. zł. Z tej kwot 72,4% trafiło do Skarbu Państwa, który jest akcjonariuszem. Jak państwo wiecie, notujemy rekordowo niski poziom zadłużenia. Spółka praktycznie nie jest zadłużona na tę chwilę. Jeżeli chodzi o poziom EBITDA, to zarówno 2014 r., jak i pierwszy kwartał 2015 r. przynosiły bardzo wysokie, rekordowe wyniki operacyjne. Mam nadzieję i ufność w to, że przedstawiona porcja informacji zaspakaja państwa zapotrzebowanie na nią. Jeżeli są jakieś pytania to postaramy się odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękujemy bardzo panie prezesie. Informacja była wyczerpująca. Bardzo proszę, kto z państwa chciałby zabrać głos? Otwieram dyskusję. Czy są jakieś kwestie, które wymagają jeszcze doprecyzowania. Pan poseł Suski. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Marek Suski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mówicie państwo o wypłacie dywidendy w wysokości prawie 1,2 mld zł. Chciałem zapytać, czy w poprzednich latach w tym okresie, czyli na przełomie lipca i sierpnia były też wypłacane transze dywidendy i w jakich wysokościach?

Druga sprawa to pytanie o wzrost wyniku zysku netto. Mówicie państwo, że jest to bardzo duży, a nawet rekordowy wzrost. Z czego to wynika?

Kolejna sprawa to kwestia, o której państwo mówicie, że koszt gazu z magazynów jest niższy niż koszt gazu rosyjskiego. Jeżeli można powiedzieć, jaki jest udział procentowy? Jak rozumiem są częściowo magazynowane wyniki naszego wydobycia, co wpływa na obniżenie kosztów. Nie wiem, być może jest zróżnicowana cena dostaw z Rosji w zależności od pory roku. To też mogłoby mieć wpływ.

Kolejna kwestia. Była mowa o tym, że gaz z gazoportu będzie negatywnie wpływał na wyniki kapitałowe spółki. Chciałbym zapytać, z czego to wynika? Jest też stwierdzenie, że może być nadpodaż gazu. Czy to wiąże się z kontraktem katarskim, w którym podajecie państwo, jako sukces, odroczenia płatności wynikającej z umowy, krótko mówiąc z tego pośpiesznego podpisania umowy gazowej z możliwością odbioru gazu? Czy to można w ogóle uznać za sukces, jeżeli zapobiega się groźbie, którą samemu się stworzyło? Kiedy takie przymiarki do podpisania kontraktu katarskiego były, to na posiedzeniu Komisji mówiliśmy ministrowi Gradowi, że bez możliwości odbioru podpisanie tego kontraktu, bo nie wiadomo, kiedy będzie uruchomiony gazoport, jest przedwczesne. Wtedy bilans gazowy i prognoza zapotrzebowania gazu w Polsce na lata kolejne była niższa niż łączna suma podpisanych kontraktów: jamalskiego i katarskiego. Możemy powiedzieć, że nie musimy płacić za gaz, którego nie możemy odebrać. To może i sukces. Tylko ten sukces jest wynikiem fatalnego prowadzenia polityki kontraktowej. Nie wiem, czy można to uznać za sukces, jeżeli naprawia się własne błędy.

Kolejna sprawa. Padło takie sformułowanie, że kontrakt z Qatargas pozwolił na sfinansowanie gazoportu. Czy mógłbym dowiedzieć się, z czego to wynika? Czy Qatargas jest współfinansującym tę inwestycję? Nigdy do tej pory tego nie słyszałem. Być może czegoś nie wiem.

Kolejna i ostatnia kwestia, o którą chciałem zapytać, to sprawa dobrowolnych odejść. Słyszałem o programie dobrowolnych odejść od przedstawicieli pracowników, że tak na dobrą sprawę, część z nich twierdziła, że nie są to dobrowolne odejścia, tylko raczej postawienie sprawy na ostrzu noża albo dobrowolne odejście albo redukcja. Nie wiem, czy są przedstawiciele związków zawodowych? Jeżeli są to prosiłbym o jakieś skomentowanie tego, bo oczywiście osiąganie podwyższania zysku w dużym stopniu odejściami

pracowników niekoniecznie jest dobrą polityką, patrząc jak duże jest bezrobocie w Polsce. Może należałoby tych pracowników, których się ma wykorzystać na budowanie jeszcze silniejszej pozycji spółki. Nie wiem, czy jest to dobra droga. Może trzeba było rozszerzać działalność, a nie zawężać. Z tego, co słyszałem, to mówicie państwo o konkurencji, która będzie wynikała również z dostępu do gazu lub otwarcia rynku gazu. Jak z tej wypowiedzi wynikało zwiększenie konkurencyjności będzie wynikiem dostaw gazu przez gazoport. Czy nie jest to wynikiem błędnej polityki, która powoduje osłabienie PGNiG? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Zubowski, a później pan poseł Rojek.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję panie przewodniczący. Panie prezesie, szanowni państwo, mam dwa krótkie pytania dotyczące gazoportu. Od września 2014 r. Najwyższa Izba Kontroli współpracuje z Prokuraturą Okręgową w Warszawie w związku ze śledztwem w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy publicznych. Ma to związek z budową terminalu LNG. Czy są tutaj jakieś informacje ze strony spółki? Czy można prosić o komentarz do tej sprawy?

Druga sprawa też dotyczy budowy gazoportu. Było on współfinansowany ze środków unijnych. Termin zakończenia inwestycji miał być 30 czerwca 2014 r. W jaki sposób państwo zabezpieczacie się przed koniecznością zwrotu środków, które były przeznaczone na budowę gazoportu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Pan poseł Rojek, proszę bardzo.

Poseł Józef Rojek (ZP):

Dziękuję. Panie prezesie, mam parę pytań. Trochę się spóźniłem. Chciałem wiedzieć, jakie jest na dzień dzisiejszy wydobycie krajowe? Jakie jest zapotrzebowanie krajowe?

Dużo panowie mówiliście o cenach i dobrodziejstwach. Pamiętamy arbitrażowy spór w skutek, którego cena gazu od Gazpromu została obniżona. Było to jeszcze za poprzedniego ministra skarbu. Jest to dość istotne. Opieram się na informacjach medialnych. Nie ukrywam, że wówczas odbiorcy detaliczni, mam na myśli takiego odbiorcę, jak Józef Rojek, który myślał, że będzie widział to ewidentnie w rachunku i cena obniży się. Nic takiego nie zobaczyłem. Nie słyszałem po rozmowie z kimś, aby powiedział mi, że ma obniżony rachunek. Panowie mówiliście, że ceny hurtowe zostały obniżone o ileś tam. Natomiast, nie ukrywam, że nie dostrzegam tego. Tak naprawdę, to odbiorcy w Polsce tego oczekują. Jak to wygląda historycznie?

Następne pytanie. Ceny gazu i ropy na świecie też ulegają obniżeniu. Pytanie moje, czy jesteście po raz drugi w sporze arbitrażowym z dostawcą wschodnim, czyli z Gazpromem? Czy też jesteście na jakimś etapie, jeśli chodzi o renegocjacje tej ceny? Pan wspomniał, że w 2018 r., czy przed końcem tego okresu to planujecie. To jest oczywiste. Jak dzisiaj te ceny tak drastycznie spadły i Iran zwiększy wydobycie ropy, to ceny globalnie na rynku pójdą w dół. My, jako odbiorcy w Polsce oczekujemy tych zmian na korzyść odbiorcy detalicznego.

Następne pytanie panie prezesie jest do pana. Pan najlepiej się orientuje. Chodzi o te wszystkie zmiany organizacyjne w strukturze PGNiG, a mam na myśli likwidację spółek gazowych i centralizację w Warszawie oraz likwidację spółek-córek, -wnuczek w terenie. Akurat pochodzę z Tarnowa i wiem, ile było kłopotu z tego powodu. Dopytywałem i prosiłem, ale nic takiego nie było. Zniknęły te spółki. To wiąże się w niektórych rejonach kraju, jak wspomniał pan poseł Suski, z ograniczeniem zatrudnienia i postawieniem ludzi w bardzo trudnej sytuacji. Dzisiaj rynek pracy jest jaki jest. Informacje, które dzisiaj słyszę, jeśli chodzi o wyniki finansowe, to poświadczają, że jest tego efekt. Moim zdaniem jest to kosztem tego, o czym mówię, czyli ograniczenia zatrudnienia. Może mylę się. Być może zatrudnienie nie zmniejszyło się, ale z tego co wiem, w Tarnowie też została zlikwidowana spółka, później z czterech została tylko jedna na południu kraju. Chciałbym usłyszeć od pana, czy ocenia pan to pozytywnie, ale biorąc wszystko

pod uwagę? Chodzi nie tylko o efekty ekonomiczne. Pan jest prezesem postawionym po to, aby dbał o spółkę. Proszę bardzo dbajcie o spółkę i wypłacajcie dywidendy. To cieszy. Tylko na to składa się wiele rzeczy, również negatywnych. Niestety, ale jest to ważne.

Ostatnie pytanie. Chodzi o sprawę wydobycia gazu niekonwencjonalnego, czyli łupków. Był boom. Pan premier zwiał do Brukseli, bo on najwięcej mówił o tym, jakie będą efekty. Dzisiaj powinniśmy być już Eldorado, a jesteśmy dalej w powijakach. PGNiG jest również zaangażowane w odwierty. Jak wygląda sprawa koncesji? Czy to w ogóle ma sens? Pan też na końcu wspomniał o tych innowacjach i o tym, jak chcecie to poprawić. Tylko, jaką wiedzę macie na obecną chwilę w tym temacie? To jest też ważne. O tym mówi się w Polsce. Może panowie nie mówicie, ale do nas przychodzą ludzie do biur i mówią: „Panie, tak to miało być? Jest na razie kiepsko". To chyba na razie tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Pan poseł Małecki, proszę bardzo.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, w lipcu tego roku cena gazu skroplonego na giełdzie surowcowej w Japonii wyniosła 200$ za 1000 m^3. Panie prezesie, gdybyśmy mieli oddany terminal, jak było planowane 30 czerwca ubiegłego roku lub według pierwotnych planów w 2012 r., jak ta sytuacja wpłynęłaby na kondycję i możliwości spółki?

Druga sprawa. Państwo zgłosiliście do Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko terminal pływający po Zatoce Puckiej. Pytałem o to na jednym z posiedzeń Komisji. Chciałbym zapytać, jakie są losy tej inwestycji?

W związku z faktem, że samorząd m.st. Warszawy zakupił autobusy gazowe i gaz do tych autobusów dostarcza Gazprom Germania od polskiego Solbusa, to chciałbym zapytać, dlaczego gazu do autobusów nie ma w ofercie PGNiG? Może jest, tylko państwo nie przebiliście się w polskim stołecznym mieście i wypchnął was z tego rynku Gazprom. Pytam nie tylko o sam gaz. Pytam o cały łańcuch dostaw tego gazu, czyli o małą infrastrukturę, jak stacje do tankowania, mobilne stacje obsługi i całą wiedzę obsługi tego rynku. Dlaczego do stolicy Polski z ofertą wszedł rosyjski Gazprom pod szyldem Gazprom Germania, czyli kolejnej spółki, która gdzieś tam może ich reprezentować, a nie praktycznie polski monopolista na rynku gazu – PGNiG? Bardzo proszę odpowiedzieć na te pytania.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję. Nie słyszę innych zgłoszeń. Dobrze, pan poseł Rojek.

Poseł Józef Rojek (ZP):

Panie przewodniczący, zapomniałem zadać to pytanie. Może to tak trochę humorystycznie, bo pan powiedział o tej aktualnej cenie na giełdzie. Dzisiaj też jest na zielono, czyli 6,65. Proszę przypomnieć, jaka była wartość akcji na pierwszym notowaniu? Dynamika w ostatnich dwóch latach jest dość istotna. Proszę nam przypomnieć.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo panie pośle. To był ostatni głos. Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Prezes PGNiG SA Mariusz Zawisza:

Dziękuję bardzo. Postaramy się sprostać tym pytaniom, które zostały postawione. Pierwsze pytanie, to dywidenda. W tym roku wypłaciliśmy, dokładnie wczoraj, 1.180.000 tys. zł dywidendy. Było to, jak dobrze pamiętam 20 gr na akcji. Rok temu wypłaciliśmy we wrześniu 885 mln zł. Dywidenda za 2013 r. wynikała z wyniku osiągniętego w tym roku. Natomiast, wynik 2013 r. był znacząco mniejszy niż wynik w 2014 r.

Drugie pytanie, to zysk netto. Pan dyrektor Sudoł prezentował kontrybucję poszczególnych linii biznesowych do zysku netto, a w szczególności do EBITDA. Ta kontrybucja na pierwszym miejscu w 2014 r. wynikała z największego udziału sektora poszukiwań i wydobycia. Duży udział w tym miał sektor dystrybucji gazu. Następnie była generacja, czyli nasza linia biznesowa związana z aktywem nabytym od Szwedów oraz obrót i magazynowanie. To są nasze cztery linie biznesowe, które kreują dobrostan spółki.

Jeszcze raz powtórzę. Są to poszukiwania i wydobycie, dystrybucja, generacja, czyli wytwarzanie ciepła i prądu oraz obrót i magazynowanie. To jest drugie pytanie.

Nie wiem, na ile dobrze zrozumiałem pytanie odnośnie do gazu z magazynów. Generalnie, jak państwo wiecie sprzedajemy gaz, który pochodzi z różnych źródeł. Są to źródła zarówno importowe, jak i źródła pochodzące z własnego wydobycia. Nie jest tajemnicą, że są to różne ceny w kontekście ich pozyskiwania. Nie wiem, na czym polegało pytanie odnośnie do magazynów? Jakby pan poseł mógł powtórzyć pytanie?

Poseł Marek Suski (PiS):

Państwo powiedzieliście, że koszt gazu z magazynu był znacznie niższy niż koszt gazu rosyjskiego. Pytałem, z czego to wynika? Przyjmuję odpowiedź, że jest to gaz z innych źródeł i jest tańszy. Po prostu gaz rosyjski jest najdroższy. Generalnie można byłoby powiedzieć, że gdybyśmy mieli gazoport, to byśmy znacząco zyskiwali, bo gaz można kupić na świecie o połowę taniej niż płacimy do Gazpromu. Opóźnienie dwuletnie tej inwestycji kosztuje nas miliardy strat. Platforma tak działa, że są tylko same straty.

Prezes PGNiG SA Mariusz Zawisza:

Parafrazując, gaz pochodzi z różnych źródeł i ma różne ceny. My mieszamy te ceny. Pochodna jest ceną taryfową. Kolejne pytanie o gaz z gazoportu versus wyniki finansowe spółki. Jesteśmy związani kontraktem katarskim. Ten kontrakt został zawarty w 2009 r. W tym roku funkcjonujemy w formule net profit. Innymi słowy ten gaz nie dopływa, a my rozliczamy się poprzez różnicę. Impact na wyniki jest oczywisty. Jest to pochodna tego, po jakich cenach będziemy importować ten gaz i pozyskiwać jako spółka. Jeżeli będą one kształtować się powyżej cen rynkowych z Gaspool, to będą mogły mieć negatywny impact w stosunku do relacji z naszymi konkurentami, którzy będę pozyskiwali ten gaz z rynków płynnych po innych cenach i mogli z nami skutecznie konkurować.

Kolejne pytanie to PDO. Sam program dobrowolnych odejść ze swojego charakteru jest programem, który polega na tym, że pracownicy decydując się na odejście otrzymują gratyfikację finansową. Program charakteryzuje się dobrowolnością. Ze zdziwieniem przyjmuję tezę, że ktokolwiek był zmuszony. Zauważyłem raczej inne zjawisko, czyli duży popyt na te programy, szczególnie w spółce PSG, gdzie na program dobrowolnych odejść zapisało się blisko 1300 osób. To pokazuje zupełnie inne oblicze sprawy. Pracownicy doszli do wniosku, że mogą z sukcesem kontynuować swoje życie zawodowe poza spółką PSG. Natomiast, z dużą przyjemnością przyjęli gratyfikacje finansowe związane z tym programem. Nie były one znikome i wiązały się z tym, że ci pracownicy, którzy aplikowali dostali pewną sumę finansową za odejście ze spółki.

Kolejny punkt i pytanie o terminal. Chodzi o budowę terminalu i środki unijne. To jest pytanie, którego nie jesteśmy adresatem. Inwestorem terminala jest spółka PLNG. Ta spółka jest odpowiedzialna za realizację inwestycji. My nie uczestniczymy w tej inwestycji, jako PGNiG. Jest to pytanie, które nie powinno być zaadresowane do nas.

Kolejny pkt nr 8. Chodzi o zapotrzebowanie krajowe versus wydobycie krajowe. Poprosiłbym pana dyrektora Polita o skomentowanie tego według stanu na dzisiaj. Przepraszam państwa, nie powinniśmy ujawniać danych na tę chwilę. Może podamy informacje tylko za 2014 r.

Dyrektor Oddziału Geologii i Eksploatacji PGNiG SA Jarosław Polit:

Wydobycie krajowe za 2014 r. to 4,15 mld m^3, mówię w przeliczeniu na gaz wysokometanowy. Mamy też 815 tys. ton ropy naftowej. Szacujemy, że w tym roku wydobycie utrzymamy na tym samym lub troszeczkę wyższym poziomie.

Dyrektor departamentu PGNiG SA Piotr Szlagowski:

Drugi element pytania to wydobycie krajowe versus konsumpcja. Jest to ok 15,5-16 mld m^3 rocznie, czyli 4 do 16 mld.

Prezes PGNiG SA Mariusz Zawisza:

Kolejne pytanie dotyczyło kwestii, dlaczego ceny gazu nie spadają. Chciałbym naszkicować państwu pewną rzecz. Co prawda ceny ropy spadają i to bardzo dynamicznie. One spadły w przeciągu roku lub półtora o blisko 50%. Natomiast, zauważcie państwo, że w tym okresie bardzo mocno osłabiła się złotówka szczególnie w relacji do dolara,

a kontrakty importowe są rozliczane w tej walucie. Dolar wzrósł z 3,04 do prawie 3,80. To amortyzuje spadek cen ropy. Faktem jest, że jeżeli chodzi o dużych odbiorców, hurtowych i obsługiwanych przez PGNiG SA, czyli powyżej 25 mln m^3, to spadły taryfowe ceny: w taryfie 1 stycznia, w taryfie 1 maja i w taryfie, która weszła niedawno, czyli 1 sierpnia. To jest spadek kilkunastoprocentowy. Do tego dochodzą programy rabatowe, które spółka realizuje z sukcesem, aby utrzymać klientów. Nasi konkurenci, różne spółki obrotu nie są obarczone kontraktem długoterminowym, który niestety w pewnych momentach odchyla się od cen na rynku gazu płynnego – Gaspool. Chcąc trzymać tych klientów musimy… Może inaczej. Zdecydowaliśmy się w zeszłych miesiącach na takie działanie bez precedensu, w którym naszym dużym odbiorcom i odbiorcom również z pozycji spółki detalicznej zaoferowaliśmy programy rabatowe, które są przywiązane do giełdy i dla których cena taryfowa jest ceną maksymalną.

Jeżeli chodzi o PGNiG Obrót Detaliczny, to spółka obsługuje klientów mniejszych detalicznych poniżej 25 mln m^3. Ta spółka jest w dialogu regulacyjnym objętym aktualnie w URE. Toczą się rozmowy na temat weryfikacji tej taryfy, która została zatwierdzona decyzją prezesa URE w dniu 1 stycznia na cały 2015 r. To jest pytanie odnośnie do cen.

Kolejne pytanie dotyczyło sporu z Gazpromem. Co jakiś czas informujemy opinię publiczną w jakiej fazie jest ten spór. Powtórzę, że spór jest w trakcie arbitrażu. Równolegle prowadzimy rozmowy bilateralne. Rozmowy są bardzo zaawansowane. Tyle mogę powiedzieć w tym punkcie.

Kolejny punkt to zmiany w strukturze spółki. Rozumiem, że jest to pytanie o restrukturyzację. Mogę powiedzieć ze swojej perspektywy, że ten najtrudniejszy okres restrukturyzacji spółka ma już za sobą. Popatrzcie państwo, w jakim czasie odbywa się ta liberalizacja gazu. Otóż, PGNiG jest gwarantem bilansu gazu. Jest to spółka obarczona dwoma długoterminowymi kontraktami: katarskim i jamalskim, oczywiście ze wszystkimi ich dobrodziejstwami. W takim momencie musieliśmy zmierzyć się z obligiem gazowym. Przypomnę, że wcześniej było to 30, 40, a w tym roku 55% gazu musimy alokować poprzez Towarową Giełdę Energii. Konkurują z nami spółki, które nie są obarczone żadnymi obowiązkami, które potrafią z sukcesem ominąć obowiązki magazynowe. Są to spółki, które mogą na płynnych rynkach po innych cenach i innych warunkach nabywać gaz. Do takiego wyścigu liberalizacyjnego musieliśmy się włączyć. Jak państwo wiecie, bo oglądacie różne zawody lekkoatletyczne. To jest tak, jakbyśmy stanęli do wyścigu na 300 m, a inni zawodnicy są wyposażeni w świetny sprzęt, a my startujemy z plecakiem 15 kg na plecach. To jest mniej więcej taka sytuacja. Tak to można zobrazować.

Stąd jest potrzeba restrukturyzacji, która dostosowałaby lub dostosowała spółkę do możliwości konkurowania z innymi podmiotami. Jak państwo obserwowaliście, unikaliśmy drastycznych form rozstawania się z personelem i zwolnień grupowych. Działania zmniejszające zatrudnienie miały głównie charakter dobrowolny. Z takimi pracownikami w sposób cywilizowany rozstaliśmy się. Oczywiście, restrukturyzacja jest procesem dostosowawczym do rynku i każda firma musi się do tego procesu przygotować i musi się przystosowywać do rynku. PGNiG ma najcięższy okres restrukturyzacji już za sobą. Tyle mogę powiedzieć. Te spółki nie znikły. Osobowość prawna mogła zniknąć w terenie, ale te spółki były konsolidowane w większe twory, czy to np. PSG, czy PGNiG Technologie lub spółka Exalo Drilling. One nie zniknęły. Są na rynku, tylko funkcjonują w ramach większych, skonsolidowanych struktur. To jest pytanie o zmiany w strukturze.

Łupki. To może pan dyrektor Polit powie dwa słowa.

Dyrektor oddziału PGNiG SA Jarosław Polit:

Nie zrezygnowaliśmy z łupków. Jak państwo widzieli na przedstawionej inicjatywie nr 6 to określenie potencjału naszych łupków, głównie pomorskich. Po zrealizowaniu szeregu prac na terenie całej Polski skoncentrowaliśmy prace na najbardziej perspektywicznym rejonie, czyli Pomorzu i okolicach Gdańska. Aktualnie, w tym momencie, ale nie w tej chwili, kontynuujemy prace wiertnicze. Na ukończeniu znajduje się odwiert shale gas. Jest właśnie do tego dostosowany, że określi nam potencjał Wysin 2. Następnie z tego

samego placu zostanie zrealizowany kolejny odwiert Wysin 3 na koncesji Stara Kiszewa. Te odwierty zostaną poddane zabiegom szczelinowania hydraulicznego i mają nam dać znać jakim potencjałem dysponujemy oraz czego będziemy mogli oczekiwać z tych odwiertów, a tym samym, jaki będzie program rozwojowy na przyszłe lata na koncesjach, głównie rejonu gdańskiego.

Prezes PGNiG SA Mariusz Zawisza:

To jest odpowiedź na pytanie o łupki. Kolejne pytanie dotyczyło ceny gazu LNG. Powiem tylko, że PGNiG jest odbiorcą kontraktu katarskiego. Takie warunki kontraktu jest w stanie konsumować, jakie są tam zapisane. Jak rozumiem, pan poseł przytoczył cenę z giełdy. Mogę powiedzieć, że jakiekolwiek inne przedsiębiorstwo jak wejdzie w taki kontrakt, to będzie mogło importować taki gaz dodając do tego opłaty regazyfikacyjne. Trzeba mieć tę świadomość. Sama cena surowa w tym miejscu nie odzwierciedla ceny, która może być alokowana do klientów w kraju. Dochodzą koszty transportu, regazyfikacji i koszt przepuszczenia tego gazu przez nasz system przesyłowy, dystrybucyjny i gazowniczy. To jest moja odpowiedź na to pytanie.

Jeżeli chodzi o Zatokę Pucką, to nie pamiętam. Możemy sprawdzić i odpowiedzieć pisemnie.

Dyrektor departamentu PGNiG SA Piotr Szlagowski:

Odpowiedzieliśmy wówczas na to pytanie pisemnie. Mam odpowiedź przed sobą. Możemy to ponownie przekazać. Streszczając, to ten pomysł był odpowiedzią na plany inwestycyjne dwóch lub trzech podmiotów, które miały realizować na tym obszarze jakieś inwestycje. Tam decyzje inwestycyjne nie zostały podjęte, a zatem następczo inwestycja w bojkę w nie miała większego uzasadnienia dla realizacji.

Prezes PGNiG SA Mariusz Zawisza:

Ostatnie pytanie dotyczyło Gazprom Germania i przetargu w m.st. Warszawa. Rozumiem, że to pytanie odnośnie do naszej infrastruktury. Jesteśmy właścicielem blisko 20 stacji CNG. Jeżeli chodzi o państwa zapotrzebowanie na informację odnośnie tzw. small CNG, to możemy informację przekazać pisemnie.

Co do przebiegu przetargu, to nie znam konkurencji, nie znam jego przebiegu i nie potrafię odpowiedzieć, dlaczego akurat Gazprom Germania go wygrał. Rozumiem, że kryteria przetargu były jasno opisane w specyfikacji istotnych warunków zamówienia i jest do tego dostęp.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie przewodniczący, na ten temat.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Chwileczkę. To ja prowadzę obrady. Pan poseł Suski, pan poseł Małecki i później pan poseł Rojek. Ktoś jeszcze? Nie słyszę. Zamykam listę.

Poseł Marek Suski (PiS):

Chciałem dopytać o kwestię umów z Qatargas. Może pytania nie sprecyzowałem dokładnie. Odpowiedź została trochę zbyta. Usłyszeliśmy o tym, że jest sukces, że udało się oddalić groźbę płacenia kar za nieodebrany gaz z Kataru, który wynikał z podpisanej umowy i opóźnień na budowie terminalu gazowego. Mam takie pytanie, jakie są koszty związane z przesunięciem odbioru tego gazu? Ile to nas kosztuje lub będzie kosztować? Jak rozumiem, ten, kto podpisał z nami umowę, my tego nie odbieramy, to za darmo nie chciał tego przesunąć. Jeśli można powiedzieć, jakie są koszty tego opóźnienia na odbiorze gazu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Pan poseł Małecki. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie prezesie w sprawie Gazpromu. Czy PGNiG ma taką ofertę, że jeżeli pomysł na autobusy gazowe będzie miał Kraków, Gdańsk, Poznań i Łódź, to państwo jesteście w stanie złożyć taką ofertę, z know how, jak

składał Gazprom Germania z Solbusem? Możecie pójść do Solbusa, czy Solarisa i powiedzieć: „Nie bieżcie Gazpromu, macie polską firmę. Dajemy wam to samo co oni i jesteśmy z Polski". Na to chciałbym uzyskać odpowiedź.

Chciałbym zapytać jeszcze o strategię rozwoju magazynów. Państwo napisaliście, że Mogilno będzie skończone w 2028 r., a nie w 2018 r. jak były plany. To jest najbardziej efektywny magazyn PGNiG. Z czego wynika zwłoka? Czy to jest jakiś problem powiązany z Orlenem, z IKS Solino, z odbiorem solanki? Dlaczego najbardziej wydajny magazyn będzie dokończony w 2028 r., skoro rozwój magazynów jest tak istotny? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Ostatni mówca, pan poseł Rojek.

Poseł Józef Rojek (ZP):

Panie prezesie, chciałem dopytać, czy jesteście przygotowani infrastrukturalnie, jeśli chodzi o rozprowadzenie po regazyfikacji tego LNG? Chodzi o orurowanie, bo chyba państwo będziecie to realizować jako firma? Aha. Nie będziecie.

Prezes PGNiG SA Mariusz Zawisza:

Gaz-System.

Poseł Józef Rojek (ZP):

Słusznie. Przepraszam najmocniej. Nie było pytania.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję. Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Prezes PGNiG SA Mariusz Zawisza:

Pytanie pierwsze, jeżeli chodzi o Qatargas, to impact i nasze wyniki można obserwować w kolejnych, kwartalnych wynikach finansowych. Mogę ujawnić tylko wyniki za pierwszy kwartał, bo one są upublicznione. Tam koszt mitygacji ryzyka był pomijalny. Kolejny koszt z tym związany zasygnalizujemy przy wynikach za pierwsze półrocze. Panie pośle, po pierwszym kwartale był pomijalny. Możemy powiedzieć, że tych kosztów praktycznie nie było.

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale będą? Bo jak nie teraz to w przyszłości.

Prezes PGNiG SA Mariusz Zawisza:

Panie pośle, to jest dynamiczna formuła rozliczeń. My jesteśmy spółką publiczną i raportujemy w toku kwartalnym. Po pierwszym kwartale jest pomijalny, po drugim pokażemy, czy zasygnalizujemy go 14 sierpnia.

Co do autobusów, to panie pośle, to nie jest nasz biznes. Jak pan zauważył mamy cztery główne linie biznesowe. Jest to poszukiwanie i wydobycie, dystrybucja gazu poprzez operatora, czyli PSG. Jest to także generacja poprzez biznes zlokalizowany w Termice oraz jest to obrót i magazynowanie. Oczywiście próbujemy funkcjonować również na biznesach pochodnych, czyli około gazowych. Czy będziemy w stanie sprostać konkurentom? To trudno mi teraz powiedzieć. Z całą pewnością będziemy starali się rozwijać te interesy, które są dla nas przyszłościowe i przynoszące zyski. To jest odpowiedź na pkt nr 2.

Na trzeci punkt wolelibyśmy odpowiedzieć pisemnie. Myślę o tej Mogilnie. Tak, żebyśmy mogli wyczerpująco przedstawić sprawę, a nie tylko w kilkuzdaniowej migawce.

Czwarte pytanie było wycofane, ponieważ za rozwój sieci przesyłowej odpowiada Gaz-System.

Dyrektor departamentu PGNiG Piotr Sudoł:

Panie pośle, kurs otwarcia 4,0.

Prezes PGNiG SA Mariusz Zawisza:

Kurs otwarcia 4,0, a rekord 6,95.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję wszystkim mówcom. Zakończyliśmy rozpatrzenie informacji na temat PGNiG. Serdecznie dziękujemy. Przystępujemy do pkt nr 2. Pozwolimy tylko członkom zarządu opuścić salę. Za chwilę poprosimy pana ministra o przekazanie informacji na temat planowanej sprzedaży pakietu akcji PZU SA, Polskiej Grupy Energetycznej SA oraz PKO Banku Polskiego SA.

Podsekretarz stanu w MSP Wojciech Chmielewski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym przedstawić informację na temat planowanej sprzedaży pakietów akcji Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń, Polskiej Grupy Energetycznej oraz PKO Banku Polskiego SA. Na wstępie chciałbym przypomnieć i poinformować, że informacja dotarła do pana przewodniczącego w formie pisemnej. O tyle jest to z mojej perspektywy istotne, że nie odczytam jej szczegółowo, ponieważ jest tu bardzo dużo kwestii detalicznych. Oczywiście będę otwarty i gotowy do odpowiedzi na konkretne pytanie. Niemniej jednak postaram się w skrótowej formie przekazać państwu informację, która jest przedmiotem dokumentu przekazanego panu przewodniczącemu Aziewiczowi.

Na wstępie przypomnę, że Rada Ministrów na wniosek Ministra Skarbu Państwa wyraziła w dniu 27 grudnia 2012 r. bezterminową zgodę na zbycie części pakietów akcji spółek. Tutaj odpowiednio: w przypadku PGE SA dotyczyło to do 11,39% akcji tej spółki, w przypadku PKO BP SA do 8,36% akcji spółki. Natomiast, w przypadku PZU SA dotyczyło to do 10,10% akcji spółki poprzez ich wniesienie do Banku Gospodarstwa Krajowego lub Polskich Inwestycji Rozwojowych SA. Akcje wyżej wymienionych spółek mogą być wnoszone przez Ministra Skarbu Państwa do BGK lub PIR stopniowo w ramach zapotrzebowania na finansowanie wybranych projektów inwestycyjnych, infrastrukturalnych, ekonomicznie uzasadnionych. Warto przypomnieć, że decyzja została uzyskana w pewnych okolicznościach prawnych, a w szczególności mam na myśli regulacje statutowe spółek publicznych, które gwarantują władztwo korporacyjne ministra skarbu państwa niezależnie od ewentualnego dysponowania pakietami akcji, o których powiedziałem przed chwilą.

W informacji bardzo szczegółowo rozpisane są bezpieczniki statutowe. Może tak bardzo ogólnie powiem tylko o dwóch kwestiach. Jedna dotyczy niemożliwości wykonywania praw głosu przez inwestorów, akcjonariuszy tych spółek z pakietów większych niż 10%. Nawet, jeśli takie pakiety zostaną przez nich objęte. Ta regulacja nie dotyczy Skarbu Państwa. To, jeśli chodzi o udział w akcjonariacie w szczególności przesądza o sprawowaniu władztwa korporacyjnego przez właściciela, jakim jest Skarb Państwa.

Drugim istotnym elementem, bezpiecznikiem jest formuła obsadzania rady nadzorczej, która łączy ze sobą dwa elementy. Pierwszy, to maksymalna liczebność takich rad nadzorczych. Druga kwestia, to możliwość delegowania przez ministra skarbu państwa wyboru członków z ramienia Skarbu Państwa. Państwo na przykładzie chociażby PKO BP możecie się zorientować w tej informacji, że na dziewięciu członków w radzie tej spółki pięciu wyznacza, wskazuje akcjonariusz, jakim jest Skarb Państwa. To oczywiście przesądza o możliwości kontrolowania decyzji korporacyjnych.

Proszę państwa, dokument, który wywołał przygotowanie przez Ministra Skarbu Państwa informacji na temat planowanej sprzedaży pakietów akcji trzech spółek. Wiązało się to ze wskazanym ryzykiem utraty przez Ministerstwo Skarbu Państwa władztwa korporacyjnego w tych podmiotach. W świetle decyzji w Ministerstwie Skarbu Państwa, które zapadły dawno, chciałbym podkreślić, że nie jest przewidywana prywatyzacja akcji żadnej z tych spółek. Po drugie, jedyna formuła jaka jest możliwa, to wiąże się z wydaną, wspomnianą i zacytowaną przeze mnie decyzją Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 2012 r., która wiąże się z tym, że jeżeli chodzi o przekształcenia własnościowe dotyczące zmiany w akcjonariacie trzech spółek PGE, PKO BP i PZU możliwe są wyłącznie w kontekście ich wniesienia do BGK lub PIR, jeżeli będzie to uzasadnione zapotrzebowaniem na finansowanie konkretnych projektów infrastrukturalnych w ramach inwestycji polskich.

Kolejna kwestia, którą chciałbym podkreślić, że ewentualne zbycie może dotyczyć pakietów na tyle niewielkich, aby akcje Skarbu Państwa pozostały własnością Skarbu Państwa i pozwoliły na sprawowanie władztwa korporacyjnego w spółkach przy odwołaniu się do mechanizmów, o których wspominałem przed momentem.

Należy zaznaczyć, że na ten moment nie ma jakiejkolwiek decyzji dotyczącej wniesienia w tej formule, która jest dozwolona, czyli do BGK lub PIR. Ostateczna kwestia, bo przy tej okazji warto to podnosić. Skarb Państwa w kontekście dysponowania akcjami spółek PGE, PZU i PKO BP uznawanych przez MSP za strategiczne związany jest tym, że te podmioty występują na liście o strategicznym znaczeniu dla gospodarki państwa, w nadzorze ministra skarbu państwa. Ten dokument został przedstawiony w dokumencie „Priorytety zarządzania portfelem podmiotów nadzorowanych przez ministra skarbu państwa do 2015 r.".

Podsumowując chcę powiedzieć, że jeżeli chodzi o możliwość utraty władztwa korporacyjnego w tych spółkach w najbliższym czasie, to Ministerstwo Skarbu Państwa z racji argumentów przedstawionych w informacji nie widzi absolutnie takiego ryzyka. Takie ryzyko nie występuje. To tyle panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo panie ministrze. Pan przewodniczący Jaworski, jako pierwszy mówca.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Klub Prawo i Sprawiedliwość zwrócił się do pani marszałek w czasie obrad plenarnych, aby została przedstawiona informacja ze strony pani premier na temat planowanej sprzedaży pakietów tych firm, o których mówił przed chwilą pan minister, ze względu na jedną z wypowiedzi pana ministra. Udzielona została nie do byle jakiej agencji, bo do Reutera. Informacja odbiła się szerokim echem w całej Europie. W związku z powyższym, Klub Prawo i Sprawiedliwość poprosił, aby ten temat mógł być przedyskutowany i przedstawiony na forum Sejmu. Informacje, które zostały przedstawione przez ministra na piśmie, ale także przekazane na posiedzeniu Komisji nie rozwiązują pewnych obaw. Po pierwsze, doskonale zdajemy sobie sprawę, że minister może w każdej chwili zmienić listę spółek strategicznych. Po drugie, sprzedaż akcji może odbyć się po spełnieniu określonych wymogów, które zapadaną w samym Ministerstwie Skarbu Państwa lub w czasie decyzji rządu.

Podobną sytuację mamy z tym, co stało się na początku naszej Komisji na sali obrad, kiedy Ministerstwo Infrastruktury zadecydowało, czy zgodziło się na sprzedaż całej spółki wpisanej także na listę spółek ważnych dla obronności, czyli PKP Energetyka.

W związku z powyższym, chciałbym wnieść o to, aby przedstawienie informacji ze strony pana ministra, jak i ewentualna dyskusja, nie były elementem, który zablokuje nasz wniosek, ponieważ sprawa jest na tyle poważna, że chcielibyśmy usłyszeć na sali sejmowej z ust pani premier lub delegowanego przez nią ministra skarbu państwa jasną odpowiedź na pytanie, dlaczego taka odpowiedź padła do Reutera i czy rzeczywiście nie będą żadne elementy prowadzone, aby doszło do sprzedaży, prywatyzacji pakietów akcji tych spółek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos na ten temat? Rozumiem, że musimy przegłosować stanowisko Komisji. Jeżeli państwo zgodzicie się, to poddam pod głosowanie wniosek o pozytywne zaopiniowanie dla marszałka Sejmu wniosku Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość na temat już znany i wyjaśniony. Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Iwona Kubaszewska:

Za 2 głosy, 6 głosów przeciwnych i nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie. Protokół z posiedzenia będzie wyłożony w sekretariacie Komisji.